

Accenture, Ministerstwo Zdrowia i koperty

Mariusz Zielke

2010 r. może rozpocząć się skandalem w resorcie zdrowia z powodu przetargu na e-receptę.

Jedna z największych firm na świecie w niecodziennych okolicznościach pożegnała się z konkursem na zrobienie prototypu e-recepty: rzekomo złożyła ofertę bez koperty, co było wymagane. To byłby kuriozalny błąd, ale Accenture stanowczo zaprzecza, że go popełniło. Mimo to w zeszłym tygodniu resort zdrowia stwierdził, że urzędnicy słusznie wykluczyli firmę z przetargu. Następnie odrzucono protest Accenture, w którym firma twierdziła z oburzeniem, że dokumenty złożyła prawidłowo, a któryś z pracowników Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia (CSIOZ – jednostka podległa Ministerstwu odpowiedzialna za informatyzację) musiał celowo lub w wyniku pomyłki otworzyć kopertę i dopuścić się manipulacji.

Jeśli firma nie próbuje przykryć niekompetencji własnych pracowników, to dojdzie do wielkiego skandalu, który może doprowadzić do opóźnienia całego projektu informatyzacji świadczeń zdrowotnych (ocenianego na blisko 800 mln zł, a w perspektywie znacznie więcej) – e-recepta ma być bowiem jednym z kluczowych podsystemów w całym Programie Informatyzacji Służby Zdrowia. A stawiając zarzuty Accenture nie przebierało w słowach.

„(...) niezależnie od tego, która z tych osób i z jakich przyczyn otworzyła kopertę zawierającą wniosek Accenture, wniosek ten został przygotowany i złożony zgodnie z regulaminem a późniejsze niekompetentne i bezprawne działania pracowników Zamawiającego w żaden sposób nie mogą tego faktu zniweczyć, a zatem nie zachodzą przesłanki do wykluczenia Wykonawcy (...). Nadmienić również trzeba, że to Zamawiający ponosi pełną odpowiedzialność za działania i zaniechania swoich pracowników, i oburzająca jest próba obciążenia Wykonawców skutkami ich niekompetencji, pomyłek czy zaniedbań” - pisze Accenture w proteście złożonym 11 grudnia 2009 r.

CSIOZ protest odrzuciło 21 grudnia 2009 r.

„Zarzut jakoby pracownik Zamawiającego otworzył prawidłowo złożony – w zamkniętej kopercie – wniosek Uczestnika konkursu jest całkowicie bezzasadny i gołosłowny, podobnie jak zarzut niepodjęcia czynności sprawdzających po złożeniu dokumentów niezabezpieczonych kopertą” - odpiera CSIOZ.

Urzędnicy przypuszczają, że Accenture złożyła dokumenty wadliwie z powodu pośpiechu.

Ministerstwo Zdrowia w wydanym stanowisku także przyjmuje linię CSIOZ.

„Firma Accenture Sp. z o.o. nie spełniła wymagania dotyczącego złożenia wniosku o dopuszczenie do udziału w przedmiotowym Konkursie w zamkniętej kopercie” - pisze do ngi24.pl Piotr Olechno, rzecznik prasowy Ministerstwa Zdrowia.

Jedna ze stron musi kłamać. Nie wiemy która. Błąd Accenture jest mało prawdopodobny, chyba że został uczyniony celowo (co byłoby także bardzo interesujące). Do dziś firma ta nie skomentowała sprawy (poza złożeniem protestu).

W naszych źródłach zbliżonych do resortu zdrowia i wśród innych oferentów panuje przekonanie, że ktoś próbuje celowo doprowadzić do unieważnienia tego konkursu. Nie udało nam się znaleźć podobnego błędu (złożenia oferty bez koperty) w żadnym przetargu, choć trzeba przyznać, że głupie wpadki w postaci spóźnienia się z ofertą zdarzają się największym firmom na świecie.

- Wówczas jednak firma milczy i nie nagłaśnia sprawy. Accenture zaś protestuje i prawdopodobnie nie odpuści – mówi jeden z uczestników przetargu (rozgrywanego w formie konkursu na prototyp i koncepcję wdrożenia tego systemu).

Wystartowało w nim aż 14 konsorcjów złożonych z najważniejszych polskich i zagranicznych firm informatycznych (m.in. Hewlett-Packard, Comarch, Sygnity, Qumak-Sekom, Wasko, Wola-Info, Infovide-Matrix, Unizeto, Consortia, Biatel). Z ofertą spóźniły się firmy Asseco i Kamssoft, uważane za faworytów konkursu.

Przy okazji tej sprawy pojawia się wiele wątków pobocznych, krytyki w stosunku do CSIOZ i informatyzacji zdrowia. Postaramy się na początku stycznia opisać szeroko wszystkie te wątki.

Artykuł jest uaktualnieniem (z dnia 28.12.2009 r.) poniższego materiału:

Ministerstwo Zdrowia kontra Accenture

Resort zdrowia uważa, że Accenture zostało słusznie wykluczone z konkursu na system e-recepta.

Czy jedna z największych firm na świecie może popełnić tak dziecinny błąd w przetargu, jak złożenie dokumentów luzem, a nie w zamkniętej kopercie? Ministerstwo Zdrowia twierdzi, że tak, ale zapewnia, że rozpatrzy protest spółki. Accenture stwierdziło w nim, że urzędnicy Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia (CSIOZ) dopuścili się manipulacji (świadomej lub nie), wyjęli wniosek tej firmy z koperty przed oficjalnym otwarciem i przekazali dokumentację do departamentu merytorycznego CSIOZ bez koperty. Accenture winą za swoje wykluczenie obarcza więc urzędników.

Chodzi o jeden z najciekawszych przetargów 2009 r. (rozgrywany w trybie konkursu) na opracowanie prototypu e-recepty, jednego z podsystemów e-zdrowia, (unijny projekt za 800 mln zł). W konkursie startuje wiele dużych firm informatycznych (m.in. Hewlett-Packard, Comarch, Sygnity, Qumak-Sekom, Wasko, Wola-Info, Infovide-Matrix, Unizeto, Consortia, Biatel). Wykluczenie Accenture może skończyć się śledztwem prokuratorskim (wpływanie na wynik przetargu jest przestępstwem) i unieważnieniem konkursu.

Zdaniem Ministerstwa Zdrowia i CSIOZ wina za wykluczenie z przetargu leży po stronie Accenture.

„Zgodnie z decyzją Sądu Konkursowego wniosek firmy Accenture został wykluczony z postępowania z uwagi na nie spełnienie przez uczestnika Konkursu wymagań określonych w rozdziale VI ust. 5 Regulaminu konkursu. Zamawiający postanowił, iż uczestnicy konkursu składają wniosek o dopuszczenie do udziału w konkursie, na formularzu stanowiącym Załącznik nr 4 do Regulaminu konkursu w zamkniętej kopercie oznaczonej napisem: „Wniosek o dopuszczenie do udziału w konkursie – Opracowanie koncepcji wykonania prototypu usługi elektronicznej recepty e-Recepta i jego wdrożenia” wraz z oświadczeniami i dokumentami wymienionymi w rozdziale VI Regulaminu konkursu. Firma Accenture Sp. z o.o. nie spełniła wymagania dotyczącego złożenia wniosku o dopuszczenie do udziału w przedmiotowym Konkursie w zamkniętej kopercie. Jednocześnie informuję, że firma Accenture złożyła protest do CSIOZ, który będzie rozpatrzony zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych” - napisał do ngi24.pl Piotr Olechno, rzecznik prasowy Ministerstwa Zdrowia.

Także CSIOZ utrzymuje, że działa prawidłowo.

- Accenture złożyło dokumenty bez koperty i dlatego wniosek tej firmy został wykluczony. Firma złożyła protest, zostanie on rozpatrzony zgodnie z prawem. To mój jedyny komentarz do tej sprawy – mówi Grzegorz Furgał odpowiedzialny za kontakty z mediami w CSIOZ.

„(...) niezależnie od tego, która z tych osób i z jakich przyczyn otworzyła kopertę zawierającą wniosek Accenture, wniosek ten został przygotowany i złożony zgodnie z regulaminem a późniejsze niekompetentne i bezprawne działania pracowników Zamawiającego w żaden sposób nie mogą tego faktu zniweczyć, a zatem nie zachodzą przesłanki do wykluczenia Wykonawcy (...). Nadmienić również trzeba, że to Zamawiający ponosi pełną odpowiedzialność za działania i zaniechania swoich pracowników, i oburzająca jest próba obciążenia Wykonawców skutkami ich niekompetencji, pomyłek czy zaniedbań” - pisze Accenture w proteście złożonym 11 grudnia 2009 r. Spółka doradczą na razie nie skomentowała sprawy.

18 grudnia 2009 15:15